

Senat USA ratyfikował układ moskiewski

We wtorek w godzinach popołudniowych senat USA ratyfikował przeważającą większością głosów podpisany w Moskwie w dniu 5 sierpnia br. przez Związek Radziecki, USA i Anglię układ o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Za ratyfikacją układu padło 80 głosów (55 głosów senatorów demokratycznych i 25 — senatorów republikańskich); przeciwko — 19 (11 demokratów i 8 republikanów). Spośród senatorów-demokratów, którzy wypowiedzieli się przeciwko układowi, dziesięciu reprezentuje stany południowe. Przywódca większości demokratycznej w senacie Mike Mansfield oświadczył, że przed rozpoczęciem głosowania prezydent Kennedy wyraził zadowolenie z tego „skromnego, lecz zasadniczego kroku w kierunku pokoju”. (PAP)

Z narady aktywu rolnego całego województwa

Oszczędne gospodarowanie paszami obowiązuje wszystkich rolników

Trudności paszowe spowodowane warunkami atmosferycznymi tegorocznego lata, znane są nie tylko rolnikom. Bilans pasz inwentarskich, opracowany w naszym województwie, wykazuje niedobory. Pomoc państwa gwarantuje zwiększenie dostaw pasz treściwych, natomiast pasze objętościowe musi wygospodarować samo rolnictwo.

Temu zagadnieniu poświęcona była narada czołowego aktywu rolnego z całego województwa, zorganizowana wczoraj w Poznaniu staraniem Komitetu do spraw Rolnictwa i Przemysłu WRN. W naradzie udział wzięli: członek KC PZPR, minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, prezes WK ZSL — Józef Wroniak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba, przedstawiciele placówek naukowych oraz kierownicy instytucji i przedsiębiorstw współpracujących z rolnictwem. Prowadził naradę przewodniczący Komitetu d/s Rolnictwa — Stanisław Furgał, jako referenci wystąpili: kierownik Wydziału Rolnego KW — Jan Heidrych i kierownik Wydziału Rolnictwa WRN — Wacław Waligóra.

Pierwszy referent nakreślił rozwój rolnictwa wielkopolskiego w okresie ostatnich trzech lat, stwierdzając, że najważniejsze osiągnięcia produkcyjne. Najbardziej niepomysłnym okazał się rok bieżący, który przyniósł lekki spadek produkcji zbóż i ziemniaków oraz roślin pastewnych. Stąd powstały trudności paszowe, przewidywane szczególnie na okres zimy i wczesnej wiosny. Powodów do krańcowego pesymizmu nie ma, gdyż ostatnie tygodnie poprawiły znacznie horoskopy wydajności buraków cukrowych, a zatem i liści na cele paszowe; nie mniej wskazane jest jak najbardziej oszczędne gospodarowanie paszami. W tym celu organizowane będą we wsiach i gromadach narady produkcyjne z rolnikami, celem wskazania i uzgodnienia sposobów wykorzystania tych rezerw. Drugi z kolei referent omówił szczegółowo plan kampanii w zakresie gospodarowania paszami i racjonalnego żywienia inwentarza.

W dyskusji zabierało głos 15 uczestników narady, którzy dzielili się własnymi do-



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
środa, 25 września 1963

Cena 50 gr
Nr 228 (6107)

Wytyczne XIII Plenum KC PZPR w centrum uwagi aktywu partii

Wytyczne XIII Plenum KC PZPR — problemy pracy ideologicznej, socjalistycznego wychowania społeczeństwa, znajdują się w centrum zainteresowania wszystkich instancji i organizacji partyjnych.

Z przebiegiem plenum i jego wytycznymi zapoznał się ak-

tyw PZPR bezpośrednio po zakończeniu obrad na specjalnych konferencjach, jakie odbyły się we wszystkich województwach. Obecnie rozpoczął się etap wytycznej pracy wszystkich organizacji i instancji partii nad wcieleniem w życie wskazań Plenum, nad możliwie najlepszym dostosowaniem ich do potrzeb i specyfiki danego terenu.

Nad realizacją wytycznych najwyższego organu partii radza obecnie poszczególne Ko-

Transmisja w TV z powitania delegacji NRD

W dniu 25. 9. o godz. 10.15 Telewizja Polska nada sprawozdanie z powitania delegacji partyjno-rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (PAP)

Z obrad specjalistów RWPG

Duże zainteresowanie polskimi projektami

Z dużym zainteresowaniem spotkały się polskie doświadczenia w dziedzinie przestrzenego planowania zabudowy wsi i regionów wiejskich na poświęconej tej tematyce robotniczej konferencji ekspertów z krajów członkowskich RWPG. Odbyła się ona w dniach 4—11 września w mieście Warna w Bułgarii.

Wynikiem prac konferencji jest przygotowanie metodycznych wskazówek w zakresie planowania regionalnego i zabudowy wsi, uwzględniającego kierunki socjalistycznej przebudowy terenów wiejskich w krajach RWPG. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Nominacje dla naukowców pozańskich uczelni

Na posiedzeniu w dniu 23 bm. Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych 6 osób i na stanowiska profesorów nadzwyczajnych 32 osoby oraz nadała 2 osobom tytuł profesora zwyczajnego.

Wśród osób powołanych na stanowiska profesorów zwyczajnych znajduje się prof. nadzw. Ryszard Dreszer — Akademia Medyczna w Poznaniu, a wśród osób powołanych na stanowiska profesorów nadzwyczajnych — doc. Witold Mizgalski — Akademia Medyczna w Poznaniu, mgr inż. Teobald Olejnik — Politechnika Poznańska, doc. Brunon Reimann — WSR w Poznaniu, doc. Jerzy Tulecki — Akademia Medyczna w Poznaniu, doc. Jan Wojtczak — Uniwersytet im. Mickiewicza. Wśród osób, którym Rada Państwa nadała tytuł profesora nadzwyczajnego znajduje się doc. Zofia Gołębiewska — Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu.

Obrady atomistów

W Krakowie rozpoczęły się 5-dniowe obrady międzynarodowej konferencji atomistów, poświęconej fizyce wysokich energii. W obradach bierze udział ponad 100 naukowców z Bułgarii, ChRL, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

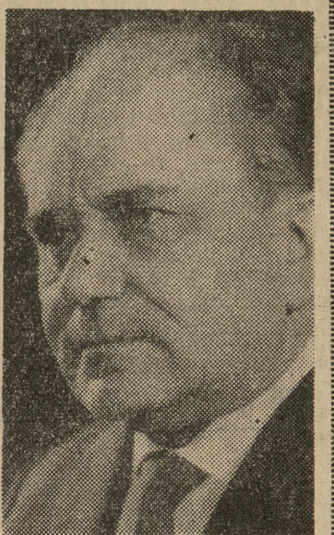
Herman Titow został ojcem

Żona radzieckiego kosmonauty nr 2, Hermana Titowa, urodziła córkę. Lekarz dyżurny w klinice położniczej oświadczył, że „matka i córka czują się doskonale”. Córka Titowa jest pierwszym dzieckiem, urodzonym z ojca, który przebywał w przestrzeni kosmicznej. (PAP)

Witamy przedstawicieli nowych Niemiec



Walter Ulbricht



Bruno Leuschner

Dzisiaj serdecznie powita Warszawa — a wraz z nią cała Polska — przybywającą z wizytą przyjacielskiej delegacji partyjno-rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kierownictwem I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącego Rady Państwa NRD — Waltera Ulbrichta oraz zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów NRD i członka Biura Politycznego KC SED — Bruno Leuschnera. Przybywających gości powitamy serdecznie jako przyjaciół, uczuciem jakiego rodzaju zrozumienie najwyższych interesów polskiego narodu, sprawy postępu i pokoju.

Przebywając poprzednio w 1958 r. w gościnie w

Polsce, Walter Ulbricht na spotkaniu z ludnością Warszawy mówił:

„My, niemieccy antyfaszyści zdajemy sobie sprawę z wielkich zbrodni faszyzmu i militarystyki niemieckiej wobec narodu polskiego. Dlatego też traktujemy naszą walkę przeciwko militarystom niemieckim jako walkę nie tylko w interesie narodu niemieckiego, lecz również i w interesie narodu polskiego i innych narodów Europy”.

Słowa te znalazły w polskim społeczeństwie echo tym głębsze, że mają one pełne poparcie w czynach. W całej polityce wewnętrznej i zagranicznej NRD, w stosunkach jakie rozwinęły się między NRD i Polską, ZSRR, Czechosłowacją, innymi krajami socjalistycznymi.

Dokończenie na str. 4

Brno coraz bliższe Poznaniowi

Wizyta czechosłowackich gości w HCP

Bawiąca w Poznaniu od kilku dni delegacja Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Brnie, poświęcała dzień wczorajszy na zapoznanie się z ważniejszymi obiektami przemysłowymi, oraz zabytkami architektury naszego miasta.

Głównym punktem wtorkowego programu była wizyta gości w Zakładach „H. Cegielski”. Odwiedziny delegacji bratnich krajów socjalistycznych w tych zakładach należą już niemal do tradycji. Jednak przyjaźni czechosłowackich podejmowano szczególnie serdecznie, bowiem dyrektor HCP Władysław Kostuj wchodził w skład delegacji KW PZPR, która niedawno odwiedziła Brno. Członkiem delegacji z Brna jest również dyrektor jednej z fabryk metalowych Józef Maca.

Ta wzajemna wymiana działań politycznych i gospodarczych zapoczątkowała nawią-

zanie bliższych więzi między województwami brzeńskim i poznańskim, które pod wieloma względami mają podobną strukturę gospodarczą i podobne problemy do rozwiązania. Przekazywanie doświadczeń może więc przynieść obojga korzyści i ułagodzić rozwiązywanie bieżących zadań.

Na te właśnie momenty zwrócił uwagę — witając czechosłowackich gości — pierwszy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, poseł Władysław Szymczak. Z dużym zainteresowaniem delegacja wysłuchała jego informacji na temat pracy zakładowej instancji partyjnej, roli i miejsca samorządu robotniczego, związków zawodowych i innych organizacji społeczno-politycznych, działających na terenie przedsiębiorstwa.

Zwiedzanie poszczególnych fabryk i oddziałów HCP — rzucający się w oczy rozmach i wielokierunkowość produkcji — zaimponowało również przywykłym do wielkiego przemysłu sąsiadom z południa. Szczególnie zaś wrażenie wywarł na nich oddział produkcji potężnych silników okrętowych, do których olbrzymie korbowody dostarcza jedna z fabryk czechosłowackich.

Uzupełnieniem tej pogłódowej lekcji była informacja dyrektora Kostuja na temat organizacji przedsiębiorstwa i jego perspektyw rozwojowych.

Po południu, goście w towarzystwie sekretarza KM PZPR Aleksandra Anholcera zwiedzili Palmiarnię, Stary Rynek oraz Cytadelę. Program dzisiejszy przewiduje odwiedziny w kombinacie rolniczym Maniechki oraz spotkanie z aktywnym KW PZPR. (fb)

Usługi — tematem sesji WRN

Jutro w sali Garnizonu Kłuba Oficerskiego w Poznaniu (ul. Niezłomnych 1) obradować będzie XIII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Głównym tematem sesji jest rozwój usług dla ludności województwa. Podczas obrad wręczona zostanie odznaka honorowa za zasługi w rozwoju województwa oraz złożona informacja o zmianach dokonanych w tegorocznym budżecie Wielkopolski. (PAP)

Pierwsze w kraju szkoły PGR

Przy 4 tzw. wieloobiektywnych przedsiębiorstwach PGR w woj. poznańskim otwarto zasadnicze szkoły rolnicze. M. in., szkoła rolnicza w Sapowicach, w której kształcą się ok. 60 uczniów, dysponuje internatem, stołówką, dobrze wyposażoną świetlicą. Wszyscy uczniowie otrzymali stypendia z gospodarstw PGR. (PAP)

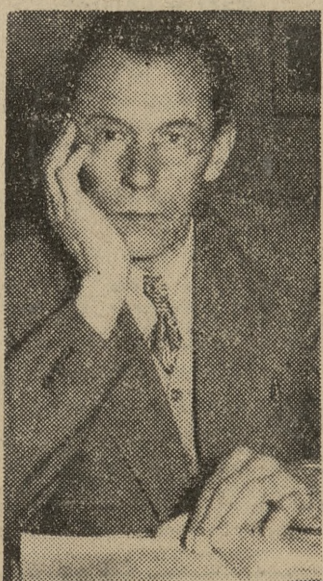


Fot. — E. Kitzmann

Rezygnacja Belkacem Krima

Przeciwnicy polityczni obecnego prezydenta Algierii, Ben Belii — Belkacem Krim (były wicepremier tymczasowego rządu Republiki Algierskiej oraz b. minister spraw zagranicznych i przewodniczący delegacji algierskiej w czasie rokowań ewiańskich) oraz Hocine Ait Ahmed (uważany za przywódcę opozycji w Algierii) rzekli się mandatów deputowanych do algierskiego Zgromadzenia Narodowego. (PAP)

Zmarł prof. J. Dembowski



22 bm. po długotrwałej chorobie, zmarł w Warszawie w wieku lat 74 prof. dr Jan Dembowski. Imię zmarłego jest ściśle związane z nauką polską, jej rozwojem i osiągnięciami. (PAP)

„Dzień Polski” na Targach w Bari

W targach w Bari polska bierze udział już po raz czwarty. „Metalexport” wystawia obrabiarki, „Polimex” — maszyny budowlane i drogowe, a „Rolimpex” artykuły rolno-spożywcze.

19 bm. odbył się na targach „Dzień Polski”, na który przybył ambasador PRL w Rzymie Adam Willmann poświadczony przez prezesa targów. Ambasador złożył wizytę burmistrzowi miasta Bari. Włoskie radio i telewizja nadały oświadczenie ambasadora, w którym podkreślił on wciąż rosnące zainteresowanie Polską rozwojem handlu z Włochami (PAP)

NRD współbudowniczym Zagłębia Konieńskiego

Dziewiętnasty gigant dla Adamowa

„Foerderanlagenbau” i „Lauchhammerwerk” — to dobrze znane budowniczym Zagłębia Konieńskiego nazwy wschodnio-niemieckich wytwórni, produkujących ciężki sprzęt górniczy dla potrzeb kopalnictwa odkrywkowego. Koparki i zwalowiarki ze znakami firmowymi tych fabryk stanowią podstawowe wyposażenie odkrywek węglowych „Gosławice”, „Pątnów” i „Adamów”.

Np. ważąca ponad 2 tys. ton maszyna — gigant potrafi przepruć w ciągu godziny blisko 1500 m. sześć. ziemi. Swymi rozmiarami przypomina ona kilkunastopiętrowy gmach fabryczny. Liczne mechanizmy maszyn napędzane są kilkudziesięcioma silnikami elektrycznymi, a jej załogę stanowią

wi załadowcy kilku osób. Osiem naciągów tych wysocy zmechanizowanych i zautomatyzowanych koparek i zwalowiarek pracuje już w Zagłębiu Konieńskim. Montaż dziewiętnastej trwa w kopalni „Adamów”.

W realizacji planów inwestycyjnych w Zagłębiu pomagają nam będzie w dalszym ciągu przemysł budowy maszyn sąsiadów zza Odry. W październiku br. spodziewana jest dostawa pierwszej olbrzymiej zwalowiarki dla budowy odkrywy „Kazimierz”. Wraz z maszyną przyjadą specjaliści-montażyści z NRD. W 1964 r. dla „Kazimierza” pracować będzie 30 techników niemieckich. Do czasu uruchomienia tej nowej kopalni (1966 r.) NRD dostarczy 7 koparek i 2 zwalowiarki. Przy pomocy tego parku maszynowego oraz niemieckich elektrowozów i przenośników samochodowych do taśmociągów, górnicy kazi mierzowskiej wydobywać będą rocznie 5,5 mln. ton węgla brunatnego. Również największa odkrywka rejonu — „Józefin” wyposażona zostanie w przyszłej 5-letniej w NRD-owski sprzęt wydobywczy.

W okręgu Cottbus (NRD) przebywa obecnie z wizytą grupa techników górniczych z konieńskich kopalń odkrywkowych. Na przyszłość w kopalniach NRD wyjechało także kilkunastu górników z zagłębia. Wrócić jako wysoko-kwalifikowani operatorzy olbrzymich maszyn wydobywczych. W „Adamowie” szkoła się pod kierunkiem niemieckich monterów miejscowi górnicy. (PAP)

Schroeder usiłuje torpedować rokowania

Termin pierwszego oficjalnego spotkania ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i ZSRR ustalony został na sobotę 28 bm.

Rusk pragnie przystąpić do rozmów z Gromyką po wspólnej naradzie z Home'em i Schroederem, która odbędzie się w piątek.

Podczas pierwszej rozmowy z Ruskim Schroeder przedstawił zapatrzywania Erharda, przyszłego kanclerza NRF, w sposób nie różniący się prawie od stanowiska Adenauera. Schroeder sprzeciwiał się stanowczo zawarciu paktu o nieagresji. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, P.C.

Bogaty bilans akcji letniej ZMS

115 tys. młodych przebywało na obozach

Wprawdzie mamy już kalendarzową jesień, ale dopiero w tych dniach kończy się tegoroczna akcja letnia ZMS. Jej zasięg i rozmiary — informuje KC ZMS — Wiesław Adamski, ilustrują najlepiej liczby:

Ponad 115 tys. młodzieży — głównie pracującej — przebywało w ostatnich 3 miesiącach na różnego typu obozach, których 1.000 zorganizowały KC ZMS oraz instancje wojewódzkie, powiatowe i zakładowe ZMS. Oznacza to, że co 5 członek organizacji spędził na obozie wakacje lub urlop. Oprócz wy-

poczynku, młodzież miała możliwość wzbogacić swoją wiedzę ogólną i społeczną poprzez: odczyty, spotkania z ludźmi nauki i kultury, działaczami politycznymi, oficerami WP.

Pożyteczną formą „Lata ZMS-63”, były terenowe, obozowe hufce pracy. W 1.084 hufcach uczestniczyło 22.300 uczniów i studentów, którzy przepracowali 3.250 tys. godzin przy żniwach, zbieraniu runa leśnego, budowie dróg itp.

W bież. roku instancje terenowe ZMS dołożyły szczególnego wysiłku, by wypełnić kulturalną rozrywką i wypoczynkiem wolny czas młodzieży, pozostającej w okresie lata w miastach. Wycieczki, festy-

„Marsz milczenia” w Waszyngtonie

W niedzielę w Waszyngtonie i w wielu miejscowościach podłogowych odbyły się „marsze milczenia”, których uczestnicy, Murzyni i Biali, przeważnie w strojach żałobnych, uczcili w ten sposób pamięć czworga dzieci, zabitych w wyniku eksplozji w kościele w Birmingham.

Dwie długie kolumny przeszły w ciszy głównymi ulicami Waszyngtonu. Na placu Lafayette, naprzeciwko Białego Domu, uczestnicy marszu przez dwie godziny słuchali przemówień duchownych i śpiewali pieśni religijne.

Grupa faszystowskich wyrostków z partii osławionego Rockwella usiłowała wywołać incydenty, została jednak usunięta przez policję. (PAP)

Solidarność i jedność na pierwszym planie

Do Moskwy nadeszły dokumenty uchwalone na VI sesji Komitetu Wykonawczego Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki, która odbyła się w dniach 10 bm. w stolicy Cypru, Nikozji.

W dokumentach tych znalazło wyraz gorące dążenie narodów Azji i Afryki do umocnienia solidarności, do jedności w walce przeciwko kolonializmowi, neokolonializmowi i imperializmowi, do umocnienia więzi ze światowym ruchem postępowym i krajami socjalistycznymi w walce o pokój i rozbrojenie. (PAP)

ny, biwaki, imprezy sportowe i inne formy ogólnokrajowej akcji. „Lato w mieście”, objęło 2,5 mln. chłopców i dziewcząt. (PAP)

Co zapowiada PIHM?

Złota jesień do połowy października

Według przewidywań synoptyków PIHM, polską „złotą jesień” potrwą prawdopodobnie do połowy października.

Pierwsza połowa miesiąca ma być cieplejsza, z temperaturą w dzień dochodzącą średnio w Polsce centralnej do ok. 16 st., a nocą do ok. 8 st. W okresie tym może jednak wystąpić krótkotrwałe ochłodzenie przy spadku temperatury dniem do ok. 12 st. i nocą do ok. 5 st. Zachmurzenie w pierwszej połowie października spodziewane jest raczej umiarkowane, z możliwością niewielkich opadów deszczu, zaś wiatry — słabe lub umiarkowane zmienne. W okresie tym rankiem mogą wystąpić zamglenia i mgły, a w czasie ochłodzenia przewidywane są nocy lokalne przygrunto-we przymrozki.

W drugiej połowie miesiąca ma nastąpić spadek temperatury — w dzień do ok. 10 st., a nocą do ok. 3 st. Zachmurzenie ma być większe niż w pierwszej połowie października, z rozproszonymi i przelotnymi opadami deszczu, zaś pod koniec miesiąca — mogą wystąpić opady mokrego śniegu. (PAP)

Komunikat „Koziołków”

W 332 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 22. 9. 1963 r. nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Zgodnie z § 25 regulaminu PGL „Koziołki” fundusz w kwocie 139.102 zł zostaje zakumulowany jako specjalna premia na wygrane I stopnia w następnych grach.

Stwierdzono: 1 „czwórke premii” w kolekturze 313 w Sarnowie zł 13.477; 30 „czwórek zwykłych” po zł 3477; 62 „trójki premii” po zł 177; 1734 „trójki zwykłych” po zł 77; 1583 „dwójki premii” po zł 15; 24.215 „dwójek zwykłych” po zł 3.

Losowanie 333 gry odbędzie się w dniu 29 września 1963 r. w Poznaniu na Stadionie GKS „Olimpia” o godz. 14.30.

Uwaga! Wielki konkurs „Koziołków” trwa do 6 października 1963 roku. 183 cenne nagrody wartości 500.000 złotych, 2 samochody: „Moskwa” i „Syrrena”. Losowanie nagród odbędzie się w dniu 15 października 1963 r.

W najbliższą niedzielę Ogólnopolski wyścig go-kartów „Głosu Wielkopolskiego” i AW

Zgodnie z tradycją, we wrześniu odbywają się w Poznaniu ogólno-polskie wyścigi go-kartów, organizowane przez Automobilklub Wielkopolski, wspólnie z „Głosem Wielkopolskim”. Ta impreza przyciąga wielu zwolenników wśród poznańskich miłośników sportów motorowych. Chętnie startują w niej także czołowi polscy kartingowcy.

Tegoroczny, III Ogólnopolski Wyścig go-kartów odbędzie się w najbliższą niedzielę, 29 września o godzinie 10.30 na torze przed poznańskim Ośrodkiem Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego.

Regulamin, oparty na ogólnie obowiązującym w Polsce, został przez organizatorów nieco zmodyfikowany. Uwzględniono w nim przede wszystkim elementy, wpły-

wające na przyspieszenie tempa organizacji oraz kontroli okrażeń i czasów. Nowości regulaminowe zapożyczaliśmy od Węgrov, którzy doskonałą organizację podpatrzyli poznający kartingowcy, startujący niedawno w Budapeszcie.

Wszyscy zgłoszeni zawodnicy, ze stali podzieleni na dwie grupy — które będą miały po jednym wyścigu eliminacyjnym. Najlepsi z obu grup walczą będą w biegu finałowym o Puchar AW (dla zwycięzcy) oraz Puchar Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” dla najlepszego Wielkopolanina. Ponadto w dowidzie będą świadkami specjalnego wyścigu najlepszych zawodników, tzw. „kryterium asów”.

Pojedynki na torze zapowiadają się bardzo atrakcyjnie, bowiem na liście zgłoszeń widnieją już nazwiska czołowych polskich kartingowców. Wzrost popularności tej dyscypliny powoduje, że w ciągu sezonu wyrasta wielu nowych, młodych kierowców, skutecznie konkurujących z najlepszymi. Z wyścigu na wyścig, coraz lepszymi wynikami legitymują się członkowie nowych sekcji kartingowych poznańskiego Stomila, AZS-u czy warszawskich Zjednoczonych. Przy będą także przedstawiciele Automobilklubu z Radomia (Gliń, Kiełbana), Warszawy, Częstochowy, Bydgoszczy, Ostrowa i innych ośrodków. Atrakcyjny będzie więc pojedynek poznańskiej pary: Krotoski — Miler z tą doborową stawką. (d)

Ostatnie występy lekkoatletów

Po lekkoatletycznych mistrzostwach Armii Zaprzysiężonych w Bydgoszczy, które przyniosły kilka dobrych rezultatów, m. in. potwierdziły wysoką formę naszych reprezentantów, z wielkim zainteresowaniem oczekują miłośnicy królowej sportów mezu Polska — NRF, który odbędzie się 5 i 6 października w Warszawie.

Niemcy wykazują również poprawę formy. Ostatnio ich reprezentacyjna sztafeta 4x100 m uzyskała najlepszy w tym roku na świecie czas — 39,6.

Również wielkopolskie lekkoatleci mają przed sobą kilka startów, 28 i 29 bm. na stadionie AZS mistrzostwa młodzików, w dniach 5 i 6 mistrzostwa w wielo-bójach (5-, 6- i 10-bój). 19 i 20 października odbędzie się w Cottbus mecz juniorów okręgu poznańskiego z okręgiem Cottbus.

Zawodnicy AZS wystąpią 11 i 12 października do finałowych rozgrywek I ligi w Warszawie. Zawody te mogą wypaść ciekawiej od mistrzostw Polski. W każdej konkurencji startować będzie po 12 zawodników, reprezentujących sześć klubów. Na starcie stanie prawie cała krajowa czołówka.

Do dalekiej Japonii wyjadą na wielkie międzynarodowe zawody Czernik w skoku wzwyż oraz Jaskolski w trójbój. Równocześnie w Bukareszcie dla zawodników, którzy nie otrzymali zaproszenia do Japonii, zorganizowany zostanie międzynarodowy mi-tyng.

Na ziemi rumuńskiej zawodnicy będą mogli sprawdzić czy dobrze przygotowali formę na okres, w którym za rok odbędzie się zmagania olimpijskie. (p)

Dzisiaj Warta — Calisia

Pilkarski wrzesień, tradycyjny już miesiąc Młodego Piłkarza, obfitować będzie w liczne spotkania zespołów młodzieżowych. Piłkarze ubiegają się będą o zdobywanie Odznaki Młodzieżowej PZPN. Należy się więc spodziewać ze strony młodzieży zespołami szkolnymi, harcerskimi i poza szkolnymi będą żywe i pożyteczne.

W myśl zalecenia PZPN kluby mają udostępnić swoje boiska, a także sprzęt dla przeprowadzenia imprez.

Po pojedynku z Turkami, na zieloną murawę Stadionu im. 22 Lipca wejdą znowu zawodnicy Warty. Dzisiaj rozegrają mecz o mistrzostwo III ligi z zespołem Calisii. Początek zawodów o godz. 16.30 (x)

Wyścig kolarski i zawody pływackie

Lech organizuje 29 bm. doroczne szosowe wyścigi kolarskie o Puchar DOKP na trasie Poznań — Leszno — Poznań.

Zawodnicy z licencją I i II mają do przebycia dystans 150 km, posiadacze licencji III — 90 km, a kolarze z licencją IV — 60 km.

Start i meta dla wszystkich wyścigów znajdować się będzie przy ul. Głogowskiej, na wysokości ul. Rawickiej.

W tym samym dniu na pływackim krycie przy ul. Chwiałkowskiego Lech organizuje międzyklubowe zawody w konkurencji mężczyzn i kobiet. Udział wezmą reprezentanci stołecznej Polonii. Neptuna ze Stargardu oraz zawodnicy Warty, AZS i Lecha z Poznania. Początek o godz. 15. (x)

Zwycięstwo radzieckich hokeistów

Hokejowa drużyna Spartaka (Moskwa), która bawi na tournée w Czechosłowacji odniosła wysokie zwycięstwo nad zespołem TE VJKG (Praga). Po ciekawej grze zwyciężyli hokeiści radzieccy 2:0 (2:0 3:0 3:0). (PAP)

25-lecie śremskich kreglarzy

Sekcja kreglarska przy śremskim Klubie Sportowym — to jedna z najstarszych w Wielkopolsce. 25 bm. ruchliwa sekcja obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia, podczas którego podsumowana zostanie wieloletnia działalność.

Po wręczeniu odznaczeń i dyplomów odbędzie się na Nowej Strzelnicy (o godz. 18) premiowa kulania. (p)

Pierwszy występ ...i porażka

Przebywając w Łodzi, na obozie treningowym, radziecka drużyna hokeja na lodzie, „Lokomotiw” (Moskwa), rozegrała z polską kadrą narodową dwa mecze sparingowe (bez publiczności).

Hokeiści „Lokomotiw” zwyciężyli zespół polski 3:1 i 7:2. Drużyna radziecka przewyższała naszych zawodników szybkością i lepszą jazdą na łyżwach.

W drugim meczu, trenerzy naszej kadry wypróbowali kilku młodych zawodników, zamiast: Wilezka, Olczyka, Skórskiego, Siki i A. Fontary, co wpłynęło na uzyskanie przez gości wyższego zwycięstwa. (PAP)

Niespodziewana przegrana hokeistów NRD

W Lipsku odbyło się między państwowe spotkanie w hokeju na trawie pomiędzy reprezentacją NRD i Czechosłowacją. Zdecydowanymi faworytami byli Niemcy. Tymczasem czechosłowaccy zawodnicy sprawili wielką niespodziankę, bijąc NRD na ich własnym terenie 1:0. Przypominamy, że 3 listopada reprezentacja Polski spotka się z drużyną niemiecką w jednym z miast NRD.

Zawody w Lipsku prowadziło dwóch sędziów polskich Olejnik i Borończyk. (p)

DROGA OTWARTA

Trwająca obecnie XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przyciąga uwagę publicznej opinii bardziej, niż poprzednie sesje. Obrady toczą się bowiem w atmosferze odprężenia, wywołanego pierwszym doniosłym krokiem na drodze porozumienia rozbrojeniowego, jakim było zawarcie układu moskiewskiego. Oczywiście, że taka atmosfera sprzyja wysuwaniu dalszych projektów.

3 PUNKTY GROMYKI

Toteż przedstawiciel Związku Radzieckiego, min. A. Gromyko, wysunął w swym przemówieniu na sesji nowe, konkretne propozycje rozbrojeniowe. Dadzą się one ująć w trzech punktach.

Pierwsza propozycja: — zwolnienie konferencji państw, należących do Komitetu Rozbrojeniowego osiemnastu, z udziałem czołowych przywódców najwyższego szczebla. Warto tu zwrócić uwagę, że dotychczasowe obrady Komisji Rozbrojeniowej 18 państw w dotychczasowym składzie, choć długotrwałe, nie przyniosły jednak większych, konkretnych rezultatów. A więc — nowa próba pchnięcia naprzód rozbrojenia-wych negocjacji.

Propozycja druga wyraża zgodę ZSRR na projekt strony zachodniej, by ograniczona liczba pocisków międzykontynentalnych, prze-

ciwakielowych i przeciwno-licznych pozostawała w dyspozycji ZSRR i USA, do zakończenia całego procesu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Kompromis ten jeszcze raz świadczy o dobrej woli i rozsądku; warto bowiem pójść na kompromis wówczas, jeżeli istnieje w ten sposób możliwość dokonania dalszego kroku na drodze porozumienia.

I wreszcie punkt trzeci — to projekt zakazu umieszczania na orbicie obiektów z bronią jądrową. Podpisanie porozumienia tego rodzaju oznaczałoby w praktyce, że loty kosmiczne będą miały na celu jedynie pokojowe, naukowe badania.

Jakie echa wzbudziły te nowe, doniosłe propozycje? Przemówienie, wygłoszone także na forum ONZ przez prezydenta Kennedy'ego, wprowadziło nieustosunkowało się do dwóch pierwszych propozycji ZSRR, ale gdy chodzi o punkt trzeci znalazło się w nim stwierdzenie, iż „obecnie przedstawiciele obu mocarstw powinni opracować w tej sprawie konkretne porozumienie”. Tak więc wolno już dziś przypuszczać, że sam projekt zakazu umieszczania na orbicie obiektów z bronią jądrową — został wstępnie przyjęty. Można mieć nadzieję, że również pozostałe dwa projekty zostaną rozważone przez USA, które ze swej strony także wysunęły szereg zagad-

nień jako tematy dla dalszych rokowań.

Wielu delegatów krajów zachodnich i neutralnych w ONZ określiło przemówienie A. Gromyki jako „dobre, zachęcające, pojednawcze”. Jedynie dwie delegacje zachodnie w ONZ ustosunkowały się, mniej lub bardziej wyraźnie, w sposób negatywny. Były to delegacje Francji i Niemiec zachodnich.

DWÓCH MÓWI „NIE”!

Rząd francuski nie od dziś jest przeciwnikiem kroków rozbrojeniowych; przeprowadza przecież przygotowania do wyprodukowania własnej „uderzeniowej siły nuklearnej”. Również delegacja NRF zareagowała negatywnie na propozycję A. Gromyki. Oprócz propozycji rozbrojeniowych, przedstawiciele NRF „niemile” uderzyli inny fragment przemówienia min. Gromyki, ten mianowicie, w którym przedstawiciel ZSRR opierając się na konkretnych faktach, stwierdził wyraźnie: „z jakiegokolwiek strony pochodząby propozycja, mogąca doprowadzić do złagodzenia napięcia, rząd kanclerza Adenauera zawsze stara się o przeszkoczenie w jej realizacji”. Min. Gromyko dał również stanowczą odprawę pretensjom Bonn

do występowania w imieniu całego narodu niemieckiego.

Toteż zachodniemiecki minister spraw zagranicznych, Schroeder, przebywający obecnie w USA, robi co może, by pomniejszyć i stoperdować nowe propozycje, choć niektórzy publicyści zachodni dają wyraźnie do zrozumienia, że tego rodzaju stanowisko sprzeczne jest z interesami NRF, więcej — że rozbudowywanie siły militarnej Bundeswehry może „uchronić” NRF od „groźby komunizmu”. Ostatecznie nie ma się czemu dziwić, bo głosy tego rodzaju nie po raz pierwszy rozlegają się po drugiej stronie Łaby. Nie potrafią one jednak zmienić wymowy faktów. A faktem jest, że — jeżeli USA będą wykazywać dobrą wolę, droga do dalszych negocjacji, do dalszego odprężenia — stoi otworem.

K. M.



W poprzednim artykule przedstawiłem układ sił militarnych Trzeciej Rzeszy i Czechosłowacji w okresie kapitulacji francusko-brytyjskich monarchików, tj. we wrześniu 1938 roku.

I jakkolwiek trudno nawet przypuszczać, by dwunastomilionowa Czechosłowacja mogła samotnie wygrać wojnę z wielokrotnie liczniejszym przeciwnikiem, trzeba jednak zarazem stwierdzić: czechosłowackie efektywy obronne były dostatecznie duże by w oparciu o system fortyfikacji uzyskać choćby przejściową równowagę sił względem agresora. Równowaga ta mogłaby wystarczyć w zasadzie, by związać na dłuższy okres czasu poważną część sił militarnych Trzeciej Rzeszy i przez to umożliwić dotychczasowemu so-

jużnikowi Czechosłowacji — Francji, dokonania odpowiednich przygotowań i przeprowadzenia ataku na Niemcy. Równowaga ta odbierała Hitlerowi szanse błyskawicznego rozgromienia Czechosłowacji; jej armia mogłaby więc później, we współdziałaniu z zachodnimi sojusznikami wziąć udział w skutecznej kontr-offensywie przeciwko agresorowi.

Jakie zaś było znaczenie Czechosłowacji dla ewentualnej prewencyjnej koalicji antyhitlerowskiej świadczą choćby uwagi generała Luftwaffe i późniejszego feldmarszałka Kessela: „Soldat bis zum letzten Tag” (Żołnierzem do ostatniego dnia);

„Mówiło się o francusko-czechosłowackich operacjach w celu odzyskania Niemiec południowych od północnych. Nie bez kozery nazywano Republikę Czechosłowacką alianckim lotniskowcem, z którego można było osiągnąć te wszystkie punkty w Niemczech, które nie mogły być zaatakowane z lotnisk francuskich. Loty z Francji do Czechosłowacji i na powrót odpowiadały zasięgowi ciężkich bombowców (z 1938 r. — M. O.)”

Jakże inaczej wyglądałby układ sił alianckich w początkowej fazie wojny obronnej przeciwko agresji hitlerowskiej, gdyby nie haniebna względem Czechosłowacji — zresztą, czy tylko względem niej? — zdrada 1938 roku!

Niepotrzebne obawy generała Becka

Owczesny, niekorzystny dla gotującej się do agresji Trzeciej Rzeszy układ sił, był brany pod uwagę już w roku 1938. Niestety, nie przez tych, którzy mieli stać się po Czechosłowacji kolejnymi ofiarami Hitlera. Legł mianowicie u podstaw działalności działaczy militarysty — niemieckiego, tworzących tzw. odgórną opozycję przeciwko awanturizmowi, co najmniej zaś rzymsko-kanckim planom Hitlera. Oto w odpowiedzi na jego decyzję o ewentualnym rozwiązaniu „problemu czechosłowackiego” w drodze dokonania „zielonej operacji” (Fall Gruen) — mającej na celu rozgromienie Czechosłowacji, wystąpił ze specjalnym memoriałem ówczesny szef niemieckiego sztabu generalnego sił lądowych, gen. plk Beck. Co prawda i on był — podobnie zresztą jak wszyscy bez wyjątku wyżsi dowódcy niemieccy — za „uregulowaniem” wysuniętych przez Hitlera już w listopadzie 1937 roku roszczeń terytorialnych wobec Austrii, Czechosłowacji, Polski i Ukrainy. Stwierdził więc:

„Nie można przeczyć, że przy nadarzającej się sposobności byłoby celowe załatwić sprawę Czech”.

Żył on jednak obawy, że „załatwianie sprawy Czech w sposób zaproponowany przez Hitlera grozi katastrofalnymi dla imperializmu niemieckiego konsekwencjami. Zacytujmy fragment jego memoriału z 17 lipca 1938 roku:

„Stoimy przed faktem, że rozpoznanie działań wojennych przeciwko Czechosłowacji wywoła automatycznie wojnę europejską lub światową. Nie trzeba z mej strony żadnych argumentów, że wojna taka, wedle ludzkich przewidywań, zakończy się nie tylko wojną, ale i ogólną katastrofą Niemiec (...) Nie ma widoków na możliwość rozbicia w niedalekiej przyszłości zbrojna akcja Czechosłowacji, bez natychmiastowego wkroczenia Francji i Anglii”.

Dlatego też Beck prosił Hitlera, by:

„wstrzymał nakazane przygotowania wojenne i poniechał rozwiązanie sprawy czechosłowackiej siłą dopiero, dopóki militarne warunki nie ulegną zasadniczej zmianie.”

Odpowiedź Hitlera była znamienna.

„Wehrmacht — przypominał — jest narzędziem polityki. Ja więc, kiedy nadejdzie czas, określę jego zadania. Armia ma to zadanie wykonać, nie zaś dyskutować, czy zadanie postawiono słusznie, czy nie”.

Hitler mógł tak apodyktycznie rozprawić się z obawami Becka, usuwając go zarazem ze stanowiska szefa sztabu. Wiedział bowiem z rozmów przeprowadzanych z przedstawicielami rządów Francji i Wielkiej Brytanii, że oficjalny Paryż jak Londyn są zainteresowane stworzeniem takiej sytuacji w Europie środkowej,

by Trzecia Rzesza mogła podjąć krucjatę przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Ze względu nie będą toczyły wojny o Czechosłowację. Ze skłonnościami oddać bez strzału swój „lotniskowiec”, jeśli zastosuje wobec nich „przekonywające” środki nacisku.

Kto zyskał?

Tak więc Hitler mógł sobie na taką politykę pozwolić, ponieważ mocarstwa zachodnie, a także samojedyną Polską, uczyniły wszystko, by wyeliminować z rozgrywki o Czechosłowację jedynego w praktyce jej sojusznika — Związek Radziecki.

Zresztą Hitler nie był osamotniony w swych ultimatywnych żądaniach wobec osamotnionej Czechosłowacji. Sekundowali mu Rydz Smigły i Horty. Podczas gdy polskie dywizje gotowano do marszu na Zaolzie, polskie samoloty myśliwskie patrolowały skrupulatnie, by czasami do Czechosłowacji nie przeleciał choćby jeden z samolotów radzieckich.

30 września 1938 roku Wielka Brytania znalazła w Monachium hegemonię Trzeciej Rzeszy w Europie środkowej, natomiast Francja po prostu zdradziła swego dotychczasowego sojusznika. Jakkolwiek to właśnie Chamberlain chwalił się na lotnisku londyńskim po powrocie z Monachium „Zabezpieczyliśmy pokój dla jednego pokolenia”, Hitler zaś w tym samym czasie zrywał się: „Ten gość popsuł mi wjazd do Pragi” — sukces w Monachium odniósł jedynie Hitler.

Wkrótce potem został wydany przez Hitlera kolejny rozkaz przygotowywania się przez Wehrmacht do zabójstwa resztek Czechosłowacji; było to już tylko uzupełnienie monachijskiego 30 września.

Każdy dzień zbrojeń Trzeciej Rzeszy, prowadzonych nadal w warunkach pokojowej idylli Hitlera z Zachodem, zmienił układ sił militarnych w Europie na korzyść szantażysty. W samych Niemczech kapitulacja monachijaska wywarła wpływ, z którego niebezpieczeństwa mało kto zdawał sobie sprawę. Wzmocniła pozycję „zesłanego przez opatrność wodza”, upowszechniła wiarę w nieomylność jego intuicji, odbierała wielu ludziom resztki zdrowego rozsądku, pchała ku realizacji dalszych podbojów. Między innymi przygotowywała nastroje do pełnego poparcia jego zamysłów rozprawienia się po Czechosłowacji z Polską.

Druga wojna światowa miała zacząć się w znacznie trudniejszych dla potencjalnych przeciwników hitlerowskich Niemiec warunkach, aniżeli te, które istniały przed Monachium.

MACIEJ OLSZEWSKI

TELEWIZJA

Zaczynamy cierpko

Tak się złożyło, że tę pierwszą — po długiej przerwie — recenzję programu telewizyjnego muszę zacząć od cierpkich, niestety, uwag pod adresem TV. Powodów w minionym tygodniu zgromadziło się aż nadto.

Pierwszym z nich jest sposób, w jaki warszawska redakcja potraktowała widzów przy pierwszej w historii bezpośredniej transmisji (na 3 kontynenty) z otwarcia XVIII sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Obraz, przekazywany z Nowego Jorku przez ostatni krzyk techniki telekomunikacyjnej — satelitę „Relay”, był znakomity. Był nawet, o ironio, lepszy niż ten, który odbieraliśmy w telewizorach w Poznaniu z transmitowanego w niedzielę z... Poznania meczu piłkarskiego Polska—Turcja. Ale polski telewizor miał prawo oczekiwać czegoś więcej niż doskonałości wizji i fonii, jako że żadnym z języków urzędowych w ONZ nie jest — szkoda, ale trudno — język polski. Prawda to znana powszechnie, zapomniana jednak widocznie przez redakcję TV, bo to, co docierało z warszawskiego studia jako „tłumaczenie” słów wypowiedzianych na forum ONZ, każe się domyślać, że redakcja TV albo uważa nas za poliglotów, albo ma nas w nosie. Jedno i drugie jest kompromitujące. Oczywiście, nie dla widzów.

Drużyna przyczyna mego zadrzażenia jest nadana w zeszłą środę transmisja z koncertu rozrywkowego w Krakowie, gdzie występowała orkiestra pod dyktando Stefana Rachonina oraz soliści, których nieźle widzieliśmy

„Głębokie — morderca, Adenauer — wynosi się!” Takie oto napisy widniały na transparentach niesionych w Rzymie przez demonstrantów w czasie ostatniego pobytu bońskich polityków w tym mieście. Jak twierdzą świadkowie tych wydarzeń, żadna jeszcze wizyta zagranicznego męża stanu nie wywołała we Włoszech tylu nieprzychylnych komentarzy. Oprócz jednak wrogów znalazł Adenauer w Rzymie także możliwych przyjaciół.

Tydzień temu, w dniu 17 września udzielił mu audiencji papież Paweł VI. Wraz z Adenauerem przyjęty został w Watykanie szef bońskiego Urzędu Kanclerskiego Globke, dawniej aktywny działacz hitlerowski, współodpowiedzialny za masowe mordy brunatnego reżimu.

Audiencja ta — jak donoszą agencje prasowe — trwała 45 minut, co ma swoją wymowę, jeśli zważyć, że ceremoniał przewiduje w podobnych przypadkach około 20 minut. Ale nie tylko to przeżyło watykańskim zwyczajom. Po przemówieniu Pawła VI udzielono głosu bońskiemu kanclerzowi, co również jest niezgodne ze stosowanym zazwyczaj protokołem. I wreszcie papież podkreślił niezwykłość wydarzenia, przyznając Adenauerowi bardzo wysokie odznaczenie nadawane tylko głowom państwa. Jedynym w przeszłości odstępstwem od tej zasady było przyznanie go Bismarckowi.

Jakie są przyczyny tak wyjątkowo serdecznego przyjęcia starego kanclerza w Watykanie? Cieszący się na to odpowiedzi dają teksty przemówień Pawła VI i Adenauera. Utrzymane są w wyjątkowo przyjacielskim tonie, świadczą o wzajemnej sympatii rozmówców.

„Szczególną radością jest dla nas móc powitać w panu chrześcijańskiego męża stanu, który otwarcie głosi swoją religijną wiarę i swą wierność wobec kościoła” — mówił papież. — A dalej oznajmił: „Przekazujemy panu, członkom pańskiej rodziny i współpracownikom, a także całemu drogiemu narodowi niemieckiemu błogosławieństwo Boże”. W podobnie przyjaznym tonie przemówił Adenauer. Nie wszystko jednak podano do wiadomości publicznej. Część rozmowy odbyła się bez świadków, w obecności jedynie tłumacza. Można się tylko domyślać, jak była serdeczna na podstawie wspomnianych kończących audycję przemówień.

Polską opinię publiczną tak gorące, demonstracyjne w gruncie rzeczy przyjęcie Adenauera przez papieża, musi skłaniać do refleksji.

Jakie tendencje reprezentuje Adenauer jako katolicki polityk? Dla każdego, kto choćby pobieżnie przegląda prasę, odpowiedź jest jasna. Stary kanclerz zawsze brał z doktryny katolickiej tylko to, co mogło usprawiedliwić jego re-

akcyjne poczynania, dążenia do zaprzęgnięcia całego narodu w rydwan antykomunistycznej i antypolskiej polityki, sprzecznej z dążeniami do odprężenia międzynarodowego. Współpracujący z Adenauerem naczelny redaktor „Rheinischer Merkur”, Otto Roegel w roku 1959 tak oto pisał: „Nie po to jesteśmy na świecie, by nam się żyło dobrze i przyjemnie, lecz by spełnić wolę Boga, która wyraża się również w próbach i cierpieniach... Lepiej w służbie dobrej sprawy zginąć, aniżeli pozostać przy życiu służąc złej sprawie”.

Jakiej to dobrej sprawie chce służyć Adenauer wraz ze swymi zwolennikami? My w Polsce dobrze zdajemy sobie z tego sprawę. Pamiętamy o takich faktach, jak na przykład zgromadzenie 300 tysięcy katolickich członków organizacji przesiedleńczych z NRF, które odbyło się 1 maja 1960 roku. Adenauera, przybyłego na ten zjazd, nazwano „ojcem ojczyzny i adwokatem wysiedlonych i wydziedziczonych”. Przedstawiciel kierownictwa tych organizacji, Hans Schutz powiedział nie bez kozery: „Obecność kanclerza winna stanowić dla zwiezionych przemocą z całego obszaru NRF 300 tysięcy przesiedleńców wielką dowodę niezłomnego trwania rządu bońskiego na gruncie obrony praw osób wysiedlonych z ojczyzny”.

Adenauer zawsze starał się podkreślić, więc, jaka go łączy z odwetowcami. Jak gdyby symbolem tych jego tendencji stała się uroczystość w Kolonii w 1958 roku, której był głównym aktorem. Warto tu przytoczyć jej opis i interpretację pióra Dietera Bergnera — reprezentanta innych Niemiec, profesora z NRD.

„W białym płaszczu rycerza krzyżackiego, ozdobionym szarfami Zakonu, klęczał Konrad Adenauer przed ołtarzem i z całym średniowiecznym ceremoniałem przyjęty został jako 12 komtur do Zakonu Niemieckiego. Dzień wcześniej odbyła się taka sama ceremonia z okazji przyjęcia do Zakonu bońskiego ministra wojny, Straussa (...) Ten kostium średniowieczny to nie tylko przebranie. Bez trudu odkryć można istotniejszy sens maskarady. „Zakon Niemiecki” powstał w XII wieku i pod pozorem „chrystianizacji wschodu” uprawiał grabież mienia ludów zamieszkujących kraje wschodniej Europy. Rozwiązany przez Napoleona, został w Niemieckiej Republi-

ce Federalnej wskrzeszony jako widomy symbol polonizacji, klerykalizmu i militarystyki, Biblii i bomby atomowej”.

Przywdzianie płaszcza krzyżackiego nie było czynnikiem gestem ze strony Adenauera; świadczy o tym cała jego działalność jako kanclerza NRF. Przypieczętowanie tej działalności były słowa wypowiedziane 22 stycznia 1960 roku. Oświadczył on wówczas, że jego zdaniem Bóg powierzył narodowi niemieckiemu specjalne zadanie — aby był strażnikiem Zachodu, przeciwko potężnym wpływom ze Wschodu. Oświadczenie to wywołało powszechne oburzenie. Nawet w prawniczym piśmie francuskim „Aurore” pisano wówczas: „Są to słowa co najmniej zaskakujące, gdy się pomyśli, że niedługo Hitler powoływał się na tę samą Opatrzność, co nie przeszkodziło mu w zgładzeniu 9 milionów bezbronnych istot”.

I tego właśnie polityka, kontynuatora krzyżackich tradycji, występującego do tego w towarzystwie znanego hitlerowca Globkego, Paweł VI przyjął na audiencji, niezwykle serdecznie się do niego odniósł i obdarzył błogosławieństwem. Nie może to nie zastanawiać, zwłaszcza, że jak wiadomo, Adenauer przybył do Watykanu po to, by przed swym ustąpieniem ułożyć stosunki między Bonn a stolicą apostolską na właściwej, jego zdaniem, podstawie. Czy papieskie błogosławieństwo oznacza akceptację adenauerowskich dążeń?

Poprzednik obecnego papieża, Jan XXIII, uwzględnił w swej polityce zmiany w sytuacji światowej, brał pod uwagę pragnienia ludzi mających dość zimnej wojny. Czy błogosławieństwo Pawła VI jest tylko posunięciem taktycznym, do którego nie przywiązuje się większej wagi, czy też raczej oznacza odejście od linii poprzednika? Czy świadczy ono o całkowitym zlekceważeniu opinii szerokich rzesz, która wyraża się w napisach na transparentach: „Globke — morderca, Adenauer — wynosi się!”

Za wcześniej chyba jeszcze, by wyciągnąć ostateczne wnioski na temat polityki Pawła VI, można przypuszczać, że stanie się ona bardziej jasna dopiero w czasie II sesji Soboru. Nic dziwnego jednak, że pewne refleksje już teraz się narzucają. Przecież papież udzielał audiencji Adenauerowi, wiedział, kogo obdarza tak wyjątkowymi względami.

LESŁAW MARIUSZ

stępowanie dowodowe połowy rozpraw zamknięto przedwcześnie, pozostawiając telewizja w przekonaniu, że kolegium pracuje na łapach. Zastanowić się również wypada, czy ukazanie obwinionych pod pręgierzem odbiorców ogólnopolskiego programu nie było dla skazanych zbyt surową dolegliwością dodatkową, tym bardziej że orzeczenia jeszcze się nie uprawomocniły.

Kilka słów warto poświęcić nowemu cyklowi pt. „Piosenki z polskich nagrań”. Premierę powitałem z mieszanymi uczuciami. Całość pomysłu jest ciekawa: wykonawcy występują na tle filmu będącego ilustracją tekstu piosenek. Niżej podpisanemu ten nie nowy co prawda pomysł się podoba. Kiedy jednak w filmie do piosenki „Najładniejsza są chwile pożegnań” młody człowiek zostawia w środku nocy na warszawskim moście swoją ukochaną (ubraną w wieczorową suknię), a sam odjeżdża własną „Skodą-Felią” w stronę, można mieć pretensje do autora scenariusza. Nie uczmy młodych ludzi złych manier i gupoty!

Na zakończenie — Teatr TV. W przedostatni poniedziałek oglądaliśmy molierowskie „Szelmościwa Skapena”. Ta bezproblemowa komedia została zgrabnie wyreżyserowana i bardzo dobrze zagrana, zwłaszcza przez odwołującą rolę tytułowej Bronisławy Pawlika. Osiągnięciem Teatru TV był nadany w ostatni poniedziałek dramat obyczajowy Piotra Chojnowskiego „Ruchome piaski” (odkryły i wystawiony w sezonie 1952—53 przez Teatr Polski w Poznaniu). Reżyser J. Bratkowski wydobyl ze sztuki całe zakłamanie i moralna obłudę tzw. sfery towarzyskiej z przełomu XIX i XX wieku. Obsada słasza na wysokości zadania, a tacy aktorzy jak A. Ciepielewska, E. Bonacka czy W. Krasnowiecki zagrali koncertowo.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TWÓRCY MALI I WIELCY

Spółeczeństwo

- uczelnia - student

Jeśli architekt stworzy piękny dom — widzą go wszyscy, podziwiają. Jeśli czytamy: — CEKOP sprzedał w ubiegłych 5 latach ponad 100 gotowych obiektów przemysłowych, które sławia imię polskich twórców na wszystkich kontynentach — odczuwamy, co tu ukrywać, pewną dumę. Jeśli z pracowni Wojskowej Akademii Technicznej, a potem Politechniki Warszawskiej, dowiadujemy się o udanych konstrukcjach aparatu przyszłości — lasera, na którego luksus wytworzenia i posiadania, stać było dotychczas tylko największe przemysłowe potęgi świata — przyjmujemy to z podziwem. Z takim samym podziwem patrzymy na konstrukcję maszyny matematycznych, na maszyny automaty, walczące stal...

Podziwiamy rzeczy. Jakże rzadko zdarza się, abyśmy znali nazwiska twórców tych dzieł.

Kolarzowi, który w międzynarodowym wyścigu odczuwa najwstydliwsze dolegliwości, towarzyszy szczerze współczucie połowy narodu. Przeżywamy jego walkę, jak własne nieszczeście, przyjmujemy wiadomość o jego porażce. Co wiemy o „cierpieniach wynalazców”? Czasem widzimy ich na mecie, w laurowym wienku, kryjących twarz przed natrzączywą kamerą, skromnych, bo jakże często anonimowych.

— Niech pan, broń Boże, nie pisze, że to wszystko „ja”. Byłem zaledwie cząstką wielkiego sztabu głów i rąk — mówił mi współtwórca tarnobrzezkiego kombinatu siarkowego, gdy przyjechałem tam, by opisać jego zasługi.

Jest to chyba prawidłowość współczesnej cywilizacji. Nic, co ją wzbogaca, co pcha naprzód, nie jest dziełem jednej, choćby prawdziwie genialnej głowy. Czas „cudotwórców”, odkrywających w piwniczeni osamotnieniu i izolacji prawdy nauki — to zamierzchła przeszłość.

Stąd wielkie znaczenie dla rozwoju współczesnej cywilizacji, dla obsługi i udoskonalania fantastycznych urządzeń i maszyn, w ogóle dla realizacji planowych procesów rozwoju społeczeństw ma nauczanie, powszechny do niego dostęp każdego, zdolnego człowieka. Szkoły, wyższe uczelnie stały się w naszych czasach producentem środków produkcji.

Jeden z najwybitniejszych współczesnych ekonomistów — radziecki uczonec, prof. Strumilin, wykazał, że ze 146 miliardów rubli dochodu narodowego ZSRR w 1960 r., blisko 34 miliardy, a więc 23 proc., pochodzi bezpośrednio z efektów podnoszenia kwalifikacji pracowników. Państwo radzieckie stworzyło 21 razy więcej wyższych uczelni niż ich było w carskiej Rosji, a liczba absolwentów szkół wyższych była 27 razy więk-

Dokończenie na str. 4

LoKale

Pokój od 1 X 1963 r. potrzebny dla mojej córki, studentki AM - warunki do mówienia. A. Wengerek, Gniezno, ul. Dąbrów 28. 22237p

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres dwóch lat. Gwarancja wyprowadzenia się. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5365g.

Małżeństwo z 12-letnią dziewczynką poszukuje mieszkania w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5372g.

Pracująca po studiach poszukuje pokoju. Najchętniej Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5379g.

szukam dozorstwa z mieszkaniem (duże lub małe - Śródmieście, Starego, Luboń lub Puszczykowo). Joanna Indyk, Bukowa 34 m. 3. 5381g

Zamienie pokój 24 m² z 2 pokojami, kuchnią, łazienką, sypialnią, frontową, pierwsze piętro na 2/5 pokoje z kuchnią, samodzielną. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5386g.

Oddam pomieszczenie warsztatowe ca 35 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5388g.

Mieszkanie jednopokojowe zamienie na dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5425g.

Zamienie pomieszczenie nadające się na wytwórnię lub magazyn w powiatu przy Kraszewskiego - na pokój z kuchnią lub pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5541g.

lekarsz poszukuje dla swojej córki, studentki I roku medycyny, pokoju z centralnym ogrzewaniem przy kulturalnej roźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5713g.

dwie studentki lub studentów przyjmie na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5326g.

Garażu poszukuje. Zgłoszenia. Poznań, Dolna Wilda 48 m. 15, tel. 842-26. 5446g

Zamienie 2 pokoje 30 m², kuchnia, łazienka, 1 ptr., samodzielne na większy metraż. Mostowa 26/25. 5332g

Wynajmę duży pokój na Solcu trzem studentkom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5353g.

Małżeństwo bezdzietne na utrzymanie na bardzo dobrych warunkach w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5357g.

Kawaler poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5359g.

Zamienie 2 pokoje, wspólna kuchnia i przynależności (1 osoba), śródmieście na pokój z kuchnią, łazienką samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5361g.

Samodzielne 2 pokoje z balkonem, kuchnią - zamienie na 1 duży pokój z kuchnią, tylko frontową na Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5364g.

W dniu 23 września 1963 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami Św. zasnął w Bogu nasz najukochańszy ojciec, najtrośniejszy dziadek i jedyny brat, przeżywszy lat 78, 8p.

Bogusław Łukomski

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 IX 1963 r. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O modlitwie prosza

CÓRKA, SYN, WNUCZKA I RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 88 m. 7. K7068

Dnia 23. 9. 1963 r. zmarł po długiej chorobie nasz emerytowany, długoletni i dla Zakładu wielce zasłużony współpracownik,

Bogusław Łukomski

Pogrzeb w dniu 26. 9. br. o godz. 16.15 na cmentarzu na Junikowie.

Zegnąć Go, zachowamy pamięć o Nim jako o współpracowniku nader pracowitym, sumiennym i koleżeńskim.

ZALOGA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

FABRYKI KOSMETYKÓW „LECHIA”

K7060

Dnia 23 września 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy lat 58, moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, siostra, teściowa i babcia, 8p.

Leokadia Klichowska

b. artystka chóru Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 IX 1963 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAZ, CORKI, SYNOWIE, BRAT, SYNOWE, ZIECOWIE I WNUKI

Poznań, Gwardii Ludowej 33

Bytom, Ostrów Wlkp., Barwice, Kłomnice.

K7067

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienie pokój z kuchnią 36 m², samodzielne w śródmieściu z dozorstwem - na podobne bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5363g.

Male dozorstwo, 2 1/2 pokoju, kuchnia, przedpokój i duża sypialnia - wy soki parter - zamienie na dwa mieszkania po po koju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5471g.

Wynajmę pokój dla studenta pierwszego roku lub drugiego. Blisko Rynku i Wildeckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5478g.

Zamienie pokój, kuchnia, samodzielne (Wilda), na samodzielne większe. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5490g.

Przyjmę na pokój młodszego rzemieślnika. Saperska 17, 1 ptr. 5499g

Zamienie mieszkanie pokój z kuchnią, samodzielne 40 m², sypialnia, tylny dom (Poznań-Wilda) na takie samo w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5506g.

Zamienie pokój 19 m², sypialnia, frontowy, 1 ptr., na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5515g.

Wydzierżawę małego mieszkanie wyłączone, 2-pokojowe, centralnym ogrzewaniem. Czynsz 5 lat z góry i kaucja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5524g.

Zamienie 2 pokoje 50 m², c. o., 1 ptr. (Łazarz) kuchnia w holu - na jeden pokój z kuchnią, łazienką (samodzielną) w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5528g.

Poszukuje mieszkania włączanego w Poznaniu 2 pokoje z kuchnią. Oferty: Antoni Szymański - Joanna, poczta Mroczyn, pow. Kepno. 5558g

Gdańsk! Zamienie pokój z kuchnią w n. b. na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5530g.

Zamienie pokój 22 m², balkonem, kuchnią, samodzielne, wspólna łazienka na dwa większe pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5546g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na pół roku. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5557g.

Przyjmę ucznia zaraz na pokój, wiek 14-16 lat. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5566g.

Wrocław! 2 pokoje, kuchnia, komfort - zamienie na pokój, kuchnia w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5570g.

Panom pracującym wynajmę pokój. Górczyński, Górczyńska 56. 5533g

Zamienie mniejsze, ładne mieszkanie samodzielne, 2 wgl. 3-pokojowe na 2 większe pokoje, najchętniej blisko Rynku i Wildeckiego. Dobre warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5582g.

Przyjmę na pokój 3 studentów lub uczniów. Opłata z góry. Tel. 422-40. 5716g

Zamienie samodzielne mieszkanie jednopokojowe, komfortowe, 1 ptr., nowe budownictwo (Grunwald) na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5720g.

Przyjmę panią na pokój. Górczyński, Bohaterów Westerplatte 51 (za torem). 5739g

Młode małżeństwo da utrzymanie starszej osobie w zamian za oddanie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5723g.

Student III roku poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5730g.

Przyjmę panią na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5736g.

Pracujący poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Wiadomość tel. 710-66 do 69. 5737g

Zamienie pokój z 2 pokojami, kuchnią na Łazarzu na pokój i kuchnię lub kawalerkę do 1 ptr. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5772g.

Zamienie ładne 2 pokoje z kuchnią, centralne ogrzewanie - na większe, chętnie z centralnym ogrzewaniem. Armii Czerwonej 34 m. 4 - Elikow. 5773g

Dwóch studentów poszukuje pokoju od października. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5774g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju w zamian za utrzymanie lub opiekę starszej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5806g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, samodzielne 70 m² (Łazarz) - na 2-pokojowe mniejsze w nowym budownictwie do II ptr. - najchętniej Grunwald - Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5812g.

Pracujący poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5816g.

Zamienie dwa pokoje, kuchnia, obszerne na podobne - mniejsze - chętnie spółdzielcze i ewentualnie oddzielny pokój. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5817g.

Kulturalna, pracująca poszukuje pokoju zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5824g.

Kupię mieszkanie wyłączone - dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5828g.

Zamienie pokój z kuchnią na 1/4 pokoju z kuchnią, łazienką. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5832g.

Młode małżeństwo potrzebuje pokój na dwa lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5844g.

Kraków! Zamienie samodzielny pokój na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5849g.

Przyjmę panów pracujących na pokój. 27 Grudnia 7 m. 7. 5841g

Łąkę w Kiekrzu sprzedam okazjnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5846g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 1360 m², wolnym mieszkaniem. Informacje: Malak, Wągrowiec, Plac Zielony 2. 22168p

Sprzedam lub wydzierżawię gospodarstwo 7,5 ha. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5837g.

Kupię dom 3-pokojowy w Poznaniu na raty. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5836g.

Sprzedam okazjnie mały dom przy Starym Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5832g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wydzierzawiony z ogrodem - wolne mieszkanie. Poznań - Antoninek, ul. Sędziwoja 39. 5397g

Okazja! Sprzedam dom niewykończony w tym 2 pokoje wykończone - po kupnie wolne do zamieszkania. Frackowiak, Kostrzyń, Osiedle 2, pow. Środa Pozn. 5424g

Dnia 23 września 1963 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek,

Aleksander Szymański

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 15.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone

ZONA I RODZINA

Poznań, ul. Palacza 121

K7069

W pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanego kuratora i wychowawcy młodzieży kupieckiej, 8p.

Stanisława Szulca

ziotnika

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w piatek, dnia 27 września 1963 r. o godz. 19 w kościele Księży Salezjanów przy ul. Wrońskiej.

GRONO WYCHOWANKÓW b. T. U. H.

5932g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU

ul. Grobla 15

zawiadamia

że w sprawie skarg i wniosków

przyjmuje petentów

- dyrektor Przedsiębiorstwa w każdy czwartek od godziny 14.30 do 17 - pokój 302,

- z-ca dyrektora d/s Adm.-Gosp. - w każdy piątek od godziny 15 do 17 - pokój 302.

K7040

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ GOSTYNIA

zawiadamia

wszystkich mieszkańców pow. gostyńskiego, że

ZAKŁAD POGRZEBOWY

świadczy usługi

związane z czynnościami pogrzebowymi, jak:

- przewóz zwłok i trumien między miastami;
- przewóz zwłok z domów, z szpitali do kościołów na cmentarz;
- dostarcza trumny na życzenie klienta;
- wykonuje wieniec, obsadza mogiły kwiatami, bylinami.

Zakład dysponuje transportem mechanicznym. Ceny za usługi zatwierdzone przez Prez. MRN są bardzo korzystne.

K7024

Okazja! Sprzedam 170 m² ogrodu z rozpoczętą budową - w tym wykonano mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, perłofarbię, 3 min. do autobusu. Warunek - zamiana mieszkania 3-2-pokojowego z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5336g.

Parcelę 1,16 ha sprzedać (Mikłowo poczta Lubasz, pow. Czarnków), 390 m od szosy, kilka drzewek jabłoni - nadaje się na ogrodnictwo i budowę - cena 20.000 zł. Teodor Gacek, Kamionka, poczta Lubasz. 5545g

W Wągrowcu (Poznańskie) - miasto powiatowe - sprzedam dom piętrowy, dwurodzinny, w dobrym stanie. Zabudowania gospodarcze. Ogród owocowo-warzywny. Mieszkanie dla nabywcy zapewnione. Oferty kierować pod adresem Czesław Kuński, Koszalin, Waryńskiego 14 m. 5. 5537g

Sprzedam połowę willei wyłączonej (Jeżyce) do zabudowy 3 pokoje, ewentualnie całość. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5427g.

Sprzedam dom piętrowy (Bucz, pow. Kościan) ze składem, piekarnią, mieszkaniami 3-pokojowymi, parcelą 3-morgową pod budowę oraz 2 morgi ziemi. Szkoła 7-klasowa, komunikacja autobusowa. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5402g.

Kupię domek jednorodzinny lub pół domu bliźniaczego - posiadam do zamiany pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5403g.

Sprzedam 1/4 ha ziemi z kompletnym budynkiem, elektryfikowane, Stanisław Krzyżko, Mrówino, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 5411g

Parcelę w Antoninku - niedaleko trolejbusu - sprzedam. Telefon 440-25, po godz. 18. 5420g

Kupię domek jednorodzinny, wolny, w Poznaniu do 140.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5422g.

Sprzedam parcelę pod budowę - zadrzewiona 900 m². Perzycka 5 m. 2 - (Wydm). 5460g

Kupię domek z ogródkiem blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5472g.

Okazja! Sprzedam tani dom w mieście powiatowym. Mieszkanie do omówienia. Poznań, Zmarłychwstańców 6 m. 3, w godz. 14-17. 5474g

Okazja! Właściciel sprzedaje tani gospodarstwo 13 ha z elektryfikacją (28 km od Poznania). Ziemia bardzo dobra, budynki dobre maszynowe, nadające się na 2 rodziny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5484g.

Gospodarstwo 40 hektarów z lasem 47 km od Poznania - sprzedam z powodu starości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5504g.

Ogród, ogrodnictwo, małe gospodarstwo w Poznaniu (Grunwald - Jeżyce), wydzierżawie, potem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5525g.

Parcelę pod budowę 1.000 m² w Swarzędzu, blisko stacji sprzedam. Joanna Jarczyńska, Swarzędz, ul. Dworcowa 10. 5520g

Wille z ogrodem sprzedam, blisko tramwaju, działka Grunwald, wolne 3 pokoje w zamian po trzebie 1-1/4 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5766g.

Parcela 3629 m² w Suchymlesie czterysta metrów od stacji kolejowej - Poznań-Strzeszyn oraz przystanku autobusowego - po 20 zł za m² sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5761g.

Wille z ogrodem sprzedam, blisko tramwaju, działka Grunwald, wolne 3 pokoje w zamian po trzebie 1-1/4 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5766g.

Sprzedam gospodarstwo 12 ha w Dusznikach Wlkp. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5776g.

Sprzedam działkę 1-morgową. Informacja: Komorniki - Poznań, ul. Zabikowska 46, Luboń tel. 40. 5791g

Parcelę 1.000 m² zadrzewioną, opłotowaną, garażem, domkiem gospodarczym nadającym się na warsztat, względnie mieszkanie - Puszczykowo - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5625g.

Pracownicy poszukiwani

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu, przyjmie do pracy zaraz niżej wymienionych pracowników:

- KANDYDATÓW NA KONDUKTORÓW z wykształceniem podstawowym,
- KANDYDATÓW NA MOTORNICZYCH z wykształceniem podstawowym i po odbyciu zasadniczej służby wojskowej,
- KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy na autobusy.

Kandydatów przyjmujemy również spoza terenu miasta Poznania, którym zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131 pok. 32. K7042

Komunikaty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego rew. III w Poznaniu, ul. Mińska 1a na podstawie art. 635 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października o godzinie 10 w Sądzie Powiatowym dla miasta w Poznaniu, ul. Mińska 1a pokój 234 odbędzie się w drodze publicznego przetargu, pierwsza licytacja - sprzedaż nieruchomości - parceli o powierzchni 1159 m² położonej przy ul. Notekiewicz nr 15 w Poznaniu, oznaczonej nr tom. VII karta 238 Poznań - Gołęcin, należącej do działki Eleonory Promińskiej. Suma oszacowania wynosi 100.000 zł, cena wywoławcza 75.000 zł - rejonowania, jaką winien złożyć licytant wynosi 10.000 złotych.

Nieruchomość oglądać można w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, w dni powszednie od godz. 8-18, akta postępowania egzekucyjnego, przeglądając można w Sądzie Powiatowym dla miasta w Poznaniu, ul. Mińska 1a pokój nr 2. K7049

Sprzedam 3 morgi ziemi z prawem zabudowy w Strzałkowie, pow. Słupca. Właściciel: Stefan Barański, Strzałkowo, ulica Szkoła 1. 5831g

Sprzedam tanią gospodarkę 18 ha - 1 km od Poznania - obszerne zabudowania, elektryfikowane. Czapury, Poznań 24, ul. Poznańska 31 - Borowicz. 5836g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem we Wrsznie. Poszukuje wspólnika do budowy domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5664g.

Sprzedam parcelę w Chodzieży. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5675g.

Sprzedam działkę budowlaną w Kiekrzu 2500 m². (Autobus oraz kolej na miejscu). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5705g.

Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinne go, wolnostojącego, uzbudowaną, blisko tramwaju, lub wille jednorodzinna - wszystko w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5714g.

Okazja! Dom 5.000 m² ogrodu, oparkanione, nadające się na ogrodnictwo sprzedam (Junikowo - 20 minut od tramwaju). Aleksiewicz, Wyspańskie 38 m. 5. 5725g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu - ul. Naltkowskiej, Dąbrowskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5714g.

W Komornikach sprzedam domek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5618g.

Sprzedam 2 ha ziemi z prawem zabudowy. Gniezno, Kawiary 10. 5627g

Sprzedam domek 3 pokojowy (komfort) Puszczykowo, blisko dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5643g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem, wybudowany w Poznaniu lub przy Poznaniu - do 200.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5583g.

Domek z mieszkaniem, ogrodem 1-hektarowym zamienie na mniejsze z dopłatą - przedmieście Poznania, Borkowski, Poznań, Dąbrowskiego 102 m. 2. 5604g

Parcelę uzbrojoną z letnim domkiem przy ul. Dąbrowskiego sprzedam. Wiadomość: Kraszewskie go 9b m. 2. 5606g

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, własnościowe, blisko tramwaju, na domek jednorodzinny, wgl. 1/2 wille (dopłata). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5607g.

Parcela 3629 m² w Suchymlesie czterysta metrów od stacji kolejowej - Poznań-Strzeszyn oraz przystanku autobusowego - po 20 zł za m² sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5761g.

Wille z ogrodem sprzedam, blisko tramwaju, działka Grunwald, wolne 3 pokoje w zamian po trzebie 1-1/4 pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5766g.

Sprzedam gospodarstwo 12 ha w Dusznikach Wlkp. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5776g.

Sprzedam działkę 1-morgową. Informacja: Komorniki - Poznań, ul. Zabikowska 46, Luboń tel. 40. 5791g

Parcelę 1.000 m² zadrzewioną, opłotowaną, garażem, domkiem gospodarczym nadającym się na warsztat, względnie mieszkanie - Puszczykowo - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5625g.

Za publiczne znieważenie ob. J. M. na ul. Czerwonej Armii w dniu 14. IX. br. o godz. 14 - serdecznie przepraszam. Wł. Kłowski, Kowalewiczka 31. 5680g

Malarz starszy maluje okna, drzwi i meble na zlecenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5829g.

Wdowiec lat 48, ślusarz, posiadający dzieci 11 i 13 lat, samodzielnie mieszka nie 3 pok. pozna panią w odpowiednim wieku, domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5735g.

Wdowiec lat 48, ślusarz, posiadający dzieci 11 i 13 lat, samodzielnie mieszka nie 3 pok. pozna panią w odpowiednim wieku, domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 5735g.

TEATR

KRUSZWICA — „Szczęście Fra-
nia”

KINA

CHODZIEŻ — Noteć: „Poślubny
rejs”, CZARNKÓW — „Ten, który
wrócił”, GNIEZNO — Lech: „Pod-
pisano: Arsen Lupin”, Polonia:
„Synowie i kochankowie”, GO-
STYŃ — „Dni powszednie i świę-
ta”, JAROCIN — „Dziewczęta”,
KALISZ — Kosmos: „Przygody
Krosza”, Oaza: „Czarny monokl”,
Stylowe: „Skrawek błękitnego
nieba”, Wolność: „Porucznik ja-
zdy”, KĘPNO — „Poławiacze gą-
bek”, KOŁO — „Lot kapitana
Loya”, KONIN — Górnik: nie-
czynne, Energetyk: „Pod słońcem
Indii”, KOŚCIAN — „Mieszkanie
nr 8”, KROTOSZYN — „Żywa wo-
da”, LESZNO — „Jak zdobyć mę-
ża”, MIĘDZYCHÓD — „Burzliwa
młodość”, NOWY TOMYŚL —
„Serce i szpada”, OSTROW —
Roma: „Europolis”, Słońce: „By-
łem Montgomerym”, OSTRZE-
SZÓW — „Traper z Kentucky”,
PILA — Iskra: „Trzynastego no-
ca”, Milenium: „Ślawne miłości”,
PLESZEW — „A jeśli to miłość”,
RAWICZ — „Moderato Cantabile”,
SŁUPCA — „Żywi bohaterowie”,
SREM — nieczynne, ŚRODA —
„Straż przyboczna”, SZAMOTU-
ŁY — „Sprawa Niny B”, TRZCIAN-
KA — „Rio Bravo”, TUREK —
„Na wschód od Edenu”, WAGRO-
WIEC — „Pan bez mieszkania”,
WOLSZTYŃ — „Gdy byliśmy mło-
dzi”, WRZESNIA — „Światła na
mordercę”.

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka
dnia; 8.33 — Muzyka; 9 — Dla klas
I i II; 9.20 — Koncert muz. symf.;
10 — Korespondencja z zagranicy;
10.20 — „Te książki warto prze-
czytać”; 10.25 — Po jednym utwo-
rze znanych orkiestr i solistów
rozr.; 11 — „Szczęśliwa rodzina”;
11.20 — „Z najpiękniejszych operet-
tek”; 12.15 — Roln. kwadrans; 12.45
— „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas
I i II; 13.20 — Koncert popularny;
14 — „Staruszkowie” opowiadania
Alfonsa Daudeta; 14.30 — Rozmai-
tości muzyczne; 15.10 — Polskie
mel. rozr.; 15.45 — Z cyklu: „Ama-
torskie zespoły przed mikro-
fonom”; 16.05 — Opr. Melachrino:
Wiązanka mel. środkowo-europej-
skich; 16.15 — Z cyklu: „Ziemia i
ludzie” — reportaż A. Sroki pt.
„Criticum polanicum”; 16.35 —
Program młodzieżowy; 17.05 — Re-
cital skrzypcowy; 17.30 — Dla uc-
niów szkół średnich; 18 — „Świat
w zwierciadle nauki”; 18.10 —
Proszę mówić słuchamy; 18.30 —
Duety instrumentalne; 18.55 —
„Pięć minut o wychowaniu”; 19
Koncert symf.; 20.26 — Sport; 20.30
Kwadrans piosenek; 20.45 — Ze
wsi i o wsi; 21 — Koncert chopi-
nowski; 21.40 — Zwiędzienie poe-
zji; 22.10 — Gra Zespół Instrument-
alny; 22.30 — Zaproszenie do tań-
ca; 22.55 — Poradnia Rodzinna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

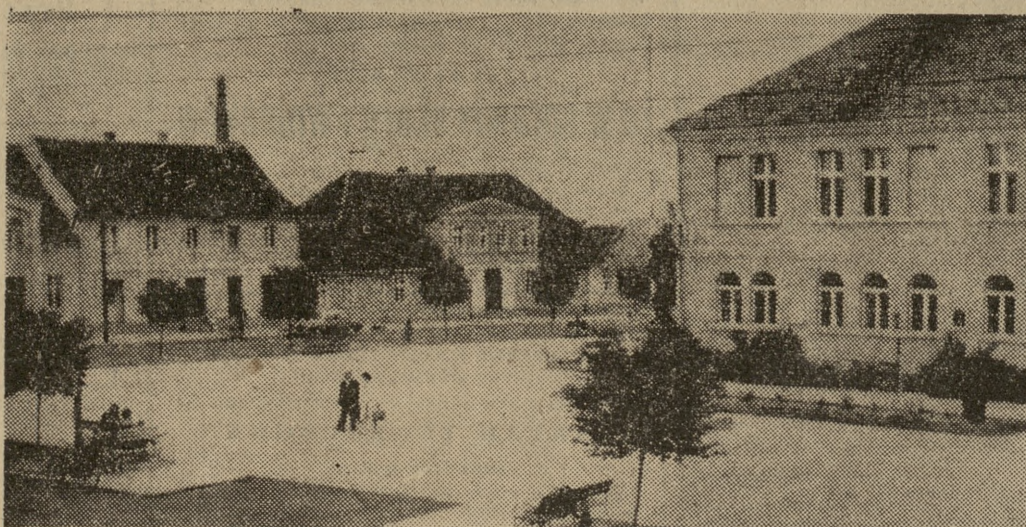
POZNAŃ: 7.53 — Muzyka; 9.45
Muzyka; 10 — Koncert rozrywko-
wy; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15
Melodie ludowe; 12.30 — Reportaż
dla wsi; 12.45 — „List ze Śląska”;
13 — Melodie operetkowe; 13.25 —
„Pani Bówary” ode. 40. powieści
Gustawa Flauberta; 13.45 — Audy-
cja pedagogiczna; 14 — Koncert
Małej Orkiestry Dętej; 14.30 —
Mówi Technika; 14.45 — Dla dzieci
starszych; 15 — Gra Orkiestra An-
drea Kostelanetz; 15.10 — Śpiewa
Chór PR; 15.30 — Dla dzieci; 18 —
Audykcja aktualna Kazimierza
Łęckiego; 18.10 — Koncert muz.
rozr.; 18.45 — Ekonomiczny pro-
blem tygodnia; 19.30 — „Sala szpi-
talna” — słuchowisko wg sztuki
Samuela Aleszyna; 20.05 — Muzy-
ka; 20.30 — „Fetion muz.”; 21.40
Gra Orkiestra Tan. PR; 22.10 —
Rozmowa z Ministrem Kultury i
Sztuki; 22.30 — Reportaż z VII
Międzynarodowego Festiwalu Mu-
zyki Współczesnej Warszawska Je-
sień 1963.; 22.50 — Mel. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓL-
NOPOLSKI: 10.20 — Film fab. pro-
dukcji franc. „Portier z Lazuro-
wego Wybrzeża”; 11.55 — Progr.
dla szkół: (kl. VII i XI) „Praca,
która czeka na ciebie”; 17.30 —
Wiadomości dziennika; 17.35 —
Progr. dla dzieci: 1) „Miś z okien-
ka”; 2) Film krótkometr.; 3) „5X
dla ciebie” — czyli mały quiz fi-
zyczny; 18.25 — Program. public.
„Kres bastionu”; 19 — Film dok.
prod. radz.: „Światła na biegu-
nie”; 19.50 „Dobranoc”; 20 —
Dziennik; 20.30 — Progr. polsko-
czechosłowacki „Przyjaźń”; 21 —
„Niezwykłe alibi” — film z serii
„Insp. Leclerc”; 21.30 — Wiadomo-
ści dziennika; 21.40 — Teatr: Stu-
dio 63 — „Ziemni przypisany” Ju-
liana Kawałka; 22.25 — „Warszaw-
ska Jesień”.

Rynek w Borku



Piękną z każdym rokiem miasteczka Wielkopolski. Stare rynki, na których odbywały się nie-
gdyś hałaśliwe targowiska, zamienione w piękne skwery, wybrukowane kostką przedstawiają
estetyczny widok. Można spokojnie siąść na ławeczce i odpocząć po pracy, popatrzyć na ładnie
odnowione i porządnie utrzymane kamieniczki. Na zdjęciu — rynek w Borku.

Fot. — H. Kamza

Z „Gromadą” w świat

— Halo! Restauracja „Centralna” w Kępnie? Tu „Gro-
mada” Poznań. O 15 będzie u was na obiedzie 34 Cze-
chów... Tak, to ta sama wycieczka, którą awizowaliśmy.
Przygotujcie wszystko jak najlepiej...

— Wylatowo?.. Tu „Gromada” Poznań. Jutro będzie
u was wycieczka z Ryczewołu. Kiedy przyjedzie?.. Naj-
dalej o 10, lub 11-tej... Halo!...

Rozmowę z dyrektorem
Spółdzielni Turystyczno-Wy-
poczynkowej „Gromada” w
Poznaniu, Ignacym Wajno-
rem, przerywały raz po raz
telefonny. Przed chwilą ustalo-
no ostatecznie szczegóły wy-
cieczki chłopów i pracowników
kół ze Spółdzielni Mleczar-
skiej, którzy podczas podró-
ży autokarem mieli m. in.
zawiedzić wioskę Wylatowo w
powiecie mogileńskim, znaną
w całej Polsce z zaprowadze-
nia w czynne społeczne kan-
nalizacji, wodociągów i wy-
budowania różnych obiektów,
słynną w kraju Spółdzielnię
Produkcyjną w Sadkach w
woj. bydgoskim, dwa zakła-
dy doświadczalne PAN-u, Fa-
brykę Maszyn Rolniczych w
Inowrocławiu, zabytki Toru-
nia i najpiękniejsze okolice
Olsztyńskiego.

W chwilę później telefo-
nowała jedna ze spółdzielni
produkcyjnej w powiecie o-
borskim, by „Gromada” po-
starała się dla pracowników
o bilety do Opery Poznań-
skiej na „Straszny Dwór”.

— A równocześnie chcemy,
abyście przywieźli te 40 osób
autokarem na przedstawienie
i z powrotem — przypominał
ktoś w słuchawce.

W Spółdzielni Turystyczno-
Wypoczynkowej „Gromada”
panuje zawsze ożywiony
ruch. Wielostronna bowiem
jest działalność „Gromady”.

Są więc wycieczki wybitne
specjalistyczne, podczas których
chłopi, lub spółdzielcy zapoznają
się z osiągnięciami i metodami
pracy innych produkcyjnych ośro-
dów, wsi, lub zespołów. W in-
nym przypadku Spółdzielnia or-
ganizuje — przeważnie autokar-
em — wycieczki krajoznawcze
do Krakowa, Zakopanego, nad
morze i do innych najpiękniej-
szych rejonów kraju. „Gromada”
obsługuje również wycieczki mło-
dzieży szkolnej do Poznania, pod-
czas których uczniowie zwiedzają
miasto, mają zapewnione wyży-
wienie, przewodników a po po-
łudniu przedstawienie w teatrze.

Coraz więcej osób korzysta
także z każdym rokiem z wy-
cieczek organizowanych przez
Spółdzielnię do Bułgarii, Ru-
munii, na Węgry i do innych
krajów demokracji ludowej.

Żle z wymianą zbóż w powiecie pleszewskim

Narada służby rolnej i instytucji współpracujących z rol-
nictwem, jaka odbyła się ostatnio w Pleszewie, po-
święcona była aktualnej sytuacji w rolnictwie ze szczegó-
lnym uwzględnieniem zabezpieczenia bazy paszowej.

Oprócz tego przedstawiono
także sprawy związane z wy-
mianą materiału siewnego
oraz kontraktację. Plan powia-
tu pleszewskiego przewiduje
wymianę 967 ton żyta i 194
ton pszenicy. Wykonanie pla-
nu jest bardzo słabe, bo wy-
nosi zaledwie 38 proc. w wy-
mianie żyta i 15 proc. psze-
nicy. Powodem tego jest m.
in. brak wyników ze Stacji
Oceny Nasion, słaba siła kieł-
kowania i zanieczyszczenie.
Około 45 proc. nadesłanych
prób zostało zdyskwalifikowa-
nych.

Zdarza się również, że nie-
które Gminne Spółdzielnie
(np. Czermin) nie przyjmują
od rolników ziarna na wymia-
nę, co świadczy o tym, że
kierownictwo tych GS-ów nie
zna obowiązujących instruk-
cji w tej sprawie. Na niskie
wykonanie planu wymiany ma-
teriału siewnego wpływa rów-
nież to, że niektóre spółdziel-
nie produkcyjne jak Malinie,
Mamoty, Lutynia czy Trzebo-
wa nie mają odpowiednich
magazynów do przechowywa-
nia ziarna oraz maszyn czy-
szczących. Ze względu na brak
PGR-ów i spółdzielni produk-
cyjnych na terenach zapros-
niańskich powiatu, należy tam
organizować bloki nasienne.

Stosunkowo lepiej przebiega
kontraktacja pszenicy ozimej
i jarej. Na plan 1500 ha do
dnia 17 września br. wykona-
no 55,3 proc. Najlepiej prze-
biega kontraktacja w groma-
dach Czermin i Wierzyń oraz
w Pleszewie, najgorzej nato-
miast w Dobrzycy, Sońnicy,
Kucharkach i Broniszewicach.
Plan kontraktacji rzepaku
ozimego wykonano w 90,5

proc. Wysoki jest plan kon-
traktacji jęczmienia jarego
(2420 ha) i buraka cukrowego
(2020 ha).

Postanowiono, że dla popie-
rania istniejącego stanu rze-
czy pracownicy służby rolnej
przeprowadzą w terenie roz-
mowy z rolnikami na powyż-
sze tematy, a lektoryzję odbędą
we wszystkich wsiach pogar-
danki połączone z pokazowym
przygotowaniem kiszonek. (hs)

TEATR

Pełna widownia w Gnieźnie

W życiu 50-tysięcznego miasta, tea-
trowi przypaść powinna rola naj-
ważniejszego ośrodka kulturalno-
oświatowego i artystycznego. Ma on
szanse stania się pierwszorzędnym o-
gniwem planowanej ofensywy kultural-
nej.

Właśnie dlatego inauguracja nowego
sezonu kulturalno-oświatowego w Gnie-
źnie połączona została z premierą i od-
była się w gmachu Teatru. Nie była to
jeszcze właściwa inauguracja sezonu
teatralnego, ta odbędzie się dopiero 25
października, kiedy to przedstawieniem
„Wilków w nocy” Tadeusza Rittnera,
w reżyserii nowego dyrektora Teatru
im. A. Fredry — Przemysława Zieliń-
skiego, otwarty zostanie nowy sezon —
oczekiwany tu z wielkim zaintereso-
waniem i zapowiadający duże zmiany
na lepsze.

Nowy dyrektor wraz z kierownikami
literackim — Feliksem Fornalczykiem,
spotkali się już ze społeczeństwem mia-
sta na otwartej dyskusji w Klubie

W najbliższych tygodniach
„Gromada” zainicjuje wy-
cieczki p. t. „Szlakiem Leni-
na”, a ponadto „Szlakiem I
Armii” dla zapoznania uc-
ześników z miejscami pa-
miętnych bitew i historią
Wojska Polskiego.

Drugą domeną w pracy
„Gromady” jest działalność
kulturalno-oświatowa. „Gro-
mada” zamawia bilety na
przedstawienia w teatrach,
występy różnych czołowych
zespołów, na Międzynarodo-
we Targi Poznańskie lub
Krajowe, dowozi na życzenie
daną grupę osób z miejsca
zamieszkania na imprezę i z
powrotem, lub też organizu-
je okolicznościowe imprezy
na miejscu. Spółdzielnia ma
bowiem własny zespół, w
którego skład wchodzi arty-
ści scen poznańskich i Polskie-
go Radia. Imprezy lub kon-
certy pod hasłem: „Z Groma-
dą” na wesoło” mają duże
wzięcie. O rozmiarach dzia-
łalności świadczyć może cho-
ciażby to, że za pośrednic-
twem „Gromady” korzysta z
różnych imprez kulturalno-
oświatowych rocznie kilka-
dziesiąt tysięcy osób.

Popularność zyskała także akcja
wypoczynkowa pod hasłem —
„Wczasy pod gruszą” w wynaj-
mowanych na sezon letni miesz-
kaniach na wsi. Tego rodzaju
wczasy chwala sobie rodziny wie-
lodzielne, dla których inne for-
my letniego wypoczynku są nie-
osiągalne. Niezależnie od tego
„Gromada” prowadzi własny o-
środek campingowy w Skorzęcinie
lub skierowuje część wczasow-
ców do domu wypoczynkowe-
go centrali w Niechorzu w woj.
szczęcińskim. Z wszelkiego ro-
dzaju wczasów „Gromady” sko-
rzystało w tym roku 1.890 osób.

Niezależnie od tego „Gro-
mada” prowadzi dla miesz-
kańców wsi wczasy miejskie.
W woj. poznańskim skorzy-
stało z usług w roku bieżą-
cym 120 tys. osób. Nic więc
dziwnego, że formami pracy
Spółdzielni interesują się tak-
że inne państwa, które nieje-
dnokrotnie zwracają się do
centrali w Warszawie po in-
formatory dla skorzystania z
jej bogatych doświadczeń.

BRONISŁAW LISOWSKI

Wysokie premie dla uczestników październikowej „Akcji” 300

Przed miesiącem Oszczędności

Podobnie jak w latach ubiegłych, Powszechna Kasa
Oszczędności, z okazji „Miesiąca Oszczędności”, orga-
nizuje w październiku wielki konkurs dla właścicieli ksią-
żeczek PKO.

W konkursie pod nazwą
„Akcja — 300” mogą brać
udział wszyscy, którzy wpla-
cą w październiku co najmniej
300 zł (może być 600, 900 zł
lub więcej) na książeczkach
obiegowych, premiowych i u-
miejscowionych. Warunkiem
wzięcia udziału w późniejszym
losowaniu premii jest utrzy-
manie zadeklarowanej kwoty
przez 3 miesiące, od daty zło-
żenia deklaracji.

Wśród uczestników „Akcji
— 300” w całym kraju rozlo-
sowana będzie 6 lutego 1964 r.
kwota 1.640 tys. zł. Dla wszyst-
kich tych uczestników, którzy
utrzymają zadeklarowaną kwo-
tę przez dalszy, czwarty mie-
siąc przeznaczy się drogą loso-
wania 5 samochodów (losowa-
nie odbędzie się 6 marca
1964).

Innowacją będzie w tym ro-
ku to, że zamiast nagród rzecz-
owych właściciele wylosowa-
nych premii otrzymają bon-
ny towarowe w wysokości od
300 do 5000 zł.

✱

Rozwój oszczędności w Po-
znaniu i województwie
następuje z każdym rokiem.
Stan wkładów wzrósł np. od
31. XII. 62 r. ze sumy 1630
mln. zł do 1919 mln. zł, na
dzień 20 bm. Również zwięk-
szyła się liczba książeczek
oszczędnościowych PKO, któ-
rych pod koniec ubiegłego ro-
ku było 761.798, a 20 bm. —
875 tys.

Celem „Miesiąca Oszczędno-
ści” jest nie tylko upowszech-
nianie idei oszczędzania, lecz
— w tym spopularyzowanie na-
wyku systematycznego odkła-
dania pewnych kwot na książ-
eczki PKO. Jedną z takich
form jest zorganizowane 4 la-
ta temu systematyczne oszczę-
dzanie zakładowe, które zdo-
było sobie sporo zwolenników.
W Poznaniu i województwie
tę formę wprowadzono w 255

zakładach pracy, a uczestnicy
w niej blisko 15 tys. osób.
Liczba uczestników systema-
tycznego oszczędzania wyró-
niają się m. in. zakłady: HCP
(989 pracowników), Kopalnia
Węgla w Koninie (450), Tur-
kowskie Zakłady Przemysłu
Jedwabniczego (378) oraz Fa-
bryka Kosmetyków „Lechia”
(309).

Na korzyści wynikające z
oszczędzania wskazują kwoty
dopisywanych odsetek oraz
liczba i wartość wylosowanych
premi pieniężnych oraz rzecz-
owych. W 1961 r. dopisano
odsetek na sumę 16.266 tys. zł,
a w tym roku, do 31 sierpnia
— już 24.090 tys. zł. Premii
pieniężnych wylosowano w
zeszłym roku za 6.271 tys. zł, a
w ośmiu miesiącach br. za
6267 tys. zł. Ponadto właścici-
cie książeczek premiowa-
nych wylosowali w tym roku
już kilka samochodów, moto-
cykli, motorowerów itd.

Co roku też PKO przekazu-
je na konto Prezydium RN m.
Poznania sporą sumę ze swo-
ich dochodów. Za I półrocze
br. wpłacono do kasy miasta
2.476 tys. zł. Ogółem do końca
roku powinno PKO przekazać
na potrzeby miasta 6.450 tys.
złotych, (a)

Wojsko na spotkaniu z załogą Kopalni Soli w Wapnie

W ubiegłą sobotę odbyło się
w Wapnie uroczyste spotkanie
załogi Kopalni Soli z przyby-
tymi przedstawicielami Wojs-
ka Polskiego. Okolicznościowe
przemówienie o tradycjach
i historii Ludowego Wojska
Polskiego, które obchodzi dwu-
dziestą rocznicę powstania,
wygłosił płk. mgr Józef Malik.

Żałoga Kopalni Soli podjęła
zobowiązania dla uczczenia
20-lecia Wojska Polskiego, do
tychże m. in. przyspieszenia
przebiecia szybu Wapno I o
miesiąc (do 1 grudnia br.), wy-
produkowania dodatkowo 150
ton soli wartości 60 tysięcy
złotych.

Ponadto jeszcze w tym ro-
ku załoga przystąpi do zorga-
nizowania pracowników
ogródków działkowych, które
otrzymają imię XX-lecia Ludo-
wego Wojska Polskiego.
(emp)

Ze starych papierów powstają NOWE KSIĄŻKI — zbieraj makulaturę

Przedstawienie jest przyjemne, miłe,
ma sporo wdzięku. O ile kaliski spek-
takl „Gburów”, komedii dość zbliżonej
do „Osobliwego zdarzenia”, skupił się
głównie na igraszkach inscenizacyjnych
i zabawnej scenografii, o tyle przedsta-
wienie gnieźnieńskie starało się przede
wszystkim wydobyc elementy humory-
styczne, komediowe — nie lekając się
nawet podkreślać je, może nawet zbyt
przesadnie. Ale przez to właśnie przed-
stawienie jest zabawne i podoba się
publiczności. Najciekawszym aktorem
spektaklu jest niewątpliwie Jan Orsza
w roli kupca Filiberta, granej z dużą
kulturą i umiarem.

Scenografia Jerzego Feldmanna, u-
trzymana w duchu realizmu, dobrze
oddaje nastrój holenderskiego wne-
trza, ale za mało wdzięku, jest zbyt
dosłowna.

Przedstawienie raczej udane, może
stać się dobrą zabawą dla publiczności,
która na premierę przybyła tłumnie
i bardzo długo klaskała.

Państwowy Teatr im. A. Fredry w Gnie-
źnie: „Osobliwe zdarzenie”, komedia w 3
aktach Carla Goldoni, w przekładzie
Zofii Jachimeckiej, reżyserii Jana Orszy
i scenografii Jerzego Feldmanna.

OLGIERD BŁAŻEWICZ